

# Verba, ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ

Bo ja z tobą chce  
ja z tobą chce być  
w końcu uwierz w to  
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ  
Bo ja z tobą chce, z tobą chce  
ja z tobą chce być  
w końcu uwierz w to  
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ

serce mówi mi że jest tylko jedna droga  
a ja odpowiadam: tym mi się podobasz  
ze przeglądam twoje zdjęcia i się wkręcam  
i powiem szczerze, synonim piękna  
co mam zrobić że mam słabość do ciebie  
przecież nie będę okłamywać samego siebie  
przyjdzie tai moment że odważę się zagadać  
ale póki co dystans rozsądek podpowiada  
jutro, pojutrze - ciągle to odkładam  
to takie proste, przecież podejść i zagadać  
ale gdy widzę ciebie dziwnie zaczynam się bać  
nie wiem, obiecaj mi że nie będziesz się śmiać  
niby już próbuje i się kończy na czekaniu  
pewnie jak napisze to i tak wpadnie do spamu  
obiecuję sobie że jutro to zrobię  
bo czy mamy szanse nigdy się nie dowiem

Bo ja z tobą chce  
ja z tobą chce być  
w końcu uwierz w to  
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ  
Bo ja z tobą chce, z tobą chce  
ja z tobą chce być  
w końcu uwierz w to  
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ

ile razy ktoś wpadł ci w oko  
tyle razy strach zapanował nad tobą  
zrobić krok, odwagi brak  
każdy ma tank samo, ale nie można się bać  
bo życie jest zbyt krótkie  
piękne chwile uciekają raz na zawsze  
może łączy was tak wiele  
ale przez ten lęk tracicie swoją szansę  
i co z tego że się innym nie podoba  
jak się przewracasz nikt ręki nie poda  
a chce tobie mówić z kim możesz rozmawiać  
olewaj tych co twe życie chcą poprawiać  
sam urządzam SWÓJ KAWAŁEK podłogi  
nie słucham rad przyjaciół dwulicowych  
jeśli ktoś mi się podoba głośno o tym powiem  
nie obchodzi mnie co na to wrogowie

Bo ja z tobą chce  
ja z tobą chce być  
w końcu uwierz w to  
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ  
Bo ja z tobą chce, z tobą chce  
ja z tobą chce być  
w końcu uwierz w to  
uwierz w to że ZNOWU MI SIĘ ŚNISZ